

Będziemy mieli zawodowców W PIŁKARSTWIE POLSKIM

WPROWADZONY ZOSTANIE SYSTEM MIESZANY

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej powołał specjalną komisję w składzie: inż. Przeworski, mjr. Gęsiar i Krug, do opracowania szczegółowego projektu wprowadzenia zawodowstwa w piłkarstwie polskim.

Projektowany jest system mieszany, oparty na systemach angielskich i austriackich, dopuszczający zawodowców do gry w klubach amatorskich bez tworzenia specjalnych klubów zawodowych. Natomiast powstałby specjalny związek zawodowy piłkarzy profes-

sjonalistów.

Gaże dla zawodników mają być wszędzie jednakowe. Za udział w reprezentacji okręgowej, gracz otrzyma dwukrotną gażę tygodniową, za grę w reprezentacji Polski — sześciokrotną.

Wiceprezes Polskiego Związku Piłki Nożnej dr. Mielecki opracuje jednocześnie memoriał do Ministerstwa Skarbu w sprawie zwolnienia od podatków zawodowców, brało wśród swoich członków 16 w których udział brać będą zawodowcy.



Sensacyjna dymisja KPT. SPORT. P.Z.B. SUSZCZYŃSKIEGO?

Poznań, (tel. wł.) Zasłużony tak bardzo dla boksu polskiego, wielokrotny kpt. P.Z.B. Tadeusz Su-

EHRlich przegrał w Paryżu

Paryż. W niedzielę rozpoczęły się międzynarodowe mistrzostwa Francji w ping-pongu, w których bierze udział elita ping-ponistów Europy.

Między ośmioma najlepszymi zawodnikami znaleźli się: Francuzi Amouretti, Hagenaer, Agopof i Bordrez, dalej Polak Ehrlich, Anglik Leach, Węgier Barna i Holenderczyk Pelsen.

Walki o wejście do półfinału przyniosły następujące wyniki: Francuz Amouretti pokonał Anglika Leacha 3:1; Francuz Agopof pokonał Polaka Ehrlicha 3:2; Francuz Bordrez pokonał swego rodaka Hagenaera 3:0; Węgier Barna pokonał Holenderczyka Pelsena 3:0.

szczyński, który tak umiejętnie wysyłał w bój reprezentacyjnych pięściarzy — nosi się z poważnym zamiarem zrezygnowania nie tylko z tego zaszczytnej ale i odpowiedzialnego stanowiska jakim jest funkcja kpt. P.Z.B.

Nie chcemy wchodzić w przyczyny jakie skłoniły kpt. Suszczyńskiego do tego kroku — lecz wiedząc, że cieszy się on zaufaniem całej braci bokserkiej sądzimy, że zmieni on jeszcze swą decyzję.

Polskę czeka jeszcze cały szereg poważnych spotkań w bieżącym i przyszłym sezonie, będących walnym przygotowaniem do igrzysk olimpijskich. Kpt. Suszczyński który wychował liczne szeregi pięściarzy nie może w obecnej chwili jako świetny znawca tej dziedziny sportu wycofać się z czynnego życia w P.Z.B.

BUDAPESZT — WIENIEŃ 5:9 (1:1, 2:0, 2:6)

Budapeszt. Rewanżowe spotkanie hokeistów węgierskich z austriackimi przyniosło i tym razem zwycięstwo Wiedeńczykom.

SIEMIANOWICZANKA straciła wielką szansę Hokeiści WISŁY byli lepsi - wygrali 6:5 (1:1, 2:2 3:2)

Siemianowice. Od czasu występów drużyn kanadyjskich, czy amerykańskich żadne jeszcze spotkanie hokejowe na Śląsku nie wywołało tak wielkiego zainteresowania jak półfinałowy mecz, który odbył się w środę w Siemianowicach między krakowską Wisłą i Siemianowiczką. Ze wszystkich zakątków Śląska ciągnęli ludzie do oddalonych Siemianowic, aby oglądać mecz, w którym zmierzyć się mieli mistrzostwo dwóch stale we wszystkich dziedzinach sportu konkurujących ze sobą okręgów. Pięknym ale szczytnym stadionem Siemianowiczką tych wszystkich chętnych zobaczenia meczu, mogli pomieścić tylko około 7.000. Reszta musiała odejść od kas bez biletów.

Te wielotysięczne masy nie zostały zawiedzione w swoich oczekiwaniach. Przez cały przeciąg meczu gra była szybka, ostra i emocjonująca.

Drużyny wystąpiły w nast. składach:

Wisła: Bratek, Bałaj, Sokołowski, Kolasa, Palus, inż. Jasiński, Kowalski, Migacz, Korzeniowski.

Siemianowiczanka: Węgrzyn, Całka, Brumer, Wilczek, Skarzyński II, Skarzyński, Ziąja, dr. Zieliński, Bogdół, Spyra.

Jak wskazuje wynik, gra była za cięta i wyrównana. Trudno stwierdzić która z obydwu drużyn była istotnie lepsza. Mecz mógł równie dobrze zakończyć się zwycięstwem Siemianowiczanki, gdyby nie słaba gra jej bramkarza, który wykazał zbyt mało orientacji. Vis a vis Węgrzyna, katowiczanie Bratek także

nie zachwycił, ale w sumie spisał się lepiej od bramkarza Siemianowiczanki. Obrona drużyny śląskiej większych błędów nie popełniła, a jedynie razil nieco brak szybkości. Całką wchodził lepiej i pewniej w akcje niż Brumer.

W Wisłę stary rutyniarz Sokołowski równie dobry jak przed wojną należał do najlepszych graczy swojej drużyny, a zarazem do najlepszych hokeistów na torze. Bałaj nie co słabszy. Pierwszy atak Siemianowiczanki zagrał tym razem nieco słabiej niż zwykle. Drugi atak wykazał więcej zgrania i lepszą dyspozycję strzałową. W Wisłę pierwszy atak był najlepszą częścią drużyny. Palus i Jasiński okazali się grażkami naprawdę wartościowymi i reprezentującymi najwyższy poziom krajowy.

Drugi atak słabszy od pierwszego ustępował pierwszej i drugiej formacji Siemianowiczanki.

Przebieg gry jak wspomnieliśmy, nie wykazał wyraźnej przewagi żadnej z drużyn. Prowadzenie zdobyła w 6 min. Siemianowiczanka ze strzału Ziąji. Za chwilę Wisła zdobyła wyrównanie przez Palusa.

W drugiej tercji Siemianowiczanka zdobywa znowu prowadzenie, tym razem ze strzału Wilczka. Wisła nie pozostała dłużna i uzyskuje wyrównanie ze strzału Jasińskiego.

Siemianowiczanka jeszcze raz zdobyła w tym meczu prowadzenie ze strzału Całki po pięknym przeboju, ale Wisła znowu szybko wyrównała przez Palusa.

W ostatniej tercji Wisła potrafiła lepiej wykorzystać pozycje strzało-

WISŁA KRAKÓW I LKS. ZW YCIEŻAJA. — LECHIA POZNAŃ REMISUJE

I-SZY AKT MISTRZOSTW POLSKI W HOKEJU NA ROK 1947 ZAZARTE WALKI W PIERWSZYCH SPOTKANIACH

Katowice. Pierwszy akt hokejowych mistrzostw Polski rozpoczął się. W środę odbyły się trzy spotkania półfinałowe, które przyniosły na ogół spodziewane wyniki. W Siemianowicach Wisła pokonała po pięknej grze drużynę Siemianowiczanki 6:5, w Łodzi zeszlarczyński wicemistrz Pol-

ski tylko z trudem dał sobie radę z reaktywowaną drużyną Legii warszawskiej wygrywając 4:3. W trzecim spotkaniu w Toruniu Lechia Poznań zremisowała z Pomorzaniem Toruń.

Mistrzostwa cieszą się wielkim zainteresowaniem i każdy mecz zgromadził po kilka ty-

sięcy widzów. Pierwsze rozgrywki wykazały, że hokeiści polscy w porównaniu z rokiem ub. bardzo się podciągnęli i forma ich wykazuje stale tendencje wzrostowe.

Pierwsza runda rozgrywek dała nam już właściwie zdecydowanych kandydatów na przyszłych finalistów. Jeśli

atut własnego boiska odgrywa w hokeju taką samą rolę jak w piłce nożnej, to należałoby się spodziewać, że Wisła i Lechia powinny zdobyć „przepustkę” do finałów, otwartą jeszcze kwestię stanowi sprawa kto z dwójki LKS — Legia potrafi zakwalifikować się dalej.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się spotkanie rewanżowe: w Krakowie Wisła — Siemianowiczanka, w Warszawie Legia — LKS i w Poznaniu Lechia — Pomorzanie.



W pełni sezonu hokejowego

Fragmenty z występów Goeta — (Sztokholm) i Brighton Tigers na „Zimnym” Stadionie w Pradze.

Cieźka przeprawa ŁKS-u z hokeistami Legii w Łodzi

ŁODZIANIE ODNIESLI ZWYCIĘSTWO RÓŻNICĄ 1 BRAMKI

ŁKS — LEGIA WARSZAWA 4:3 (0:1, 2:0, 2:2)

Łódź. (tel.) W Łodzi odbył się w środę półfinałowy mecz o mistrzostwo Polski w hokeju warszawskiego — Legia i mistrzem Łodzi — ŁKS-em.

Mecz wzbudził zrozumiałe zainteresowanie ze względu na dobrą formę obydwu drużyn oraz dużą starą grę spotkaniu. Łodzianie odnieśli nikłe zwycięstwo 4:3 (0:1, 2:0, 2:2).

W pierwszym półmeczowym spotkaniu Wisła przegrała z Legią 1:2. W drugim półmeczowym spotkaniu Wisła przegrała z Legią 1:2.

W trzeciej tercji Wisła przegrała z Legią 1:2. W trzeciej tercji Wisła przegrała z Legią 1:2.

Zawody prowadził pp. Paruszewski i Wacek Kuchar.

Wynik jest odzwierciedleniem stosunku sił obydwu drużyn. Gra była wyrównana, ostra i stała na dobrym poziomie.

W drużynie warszawskiej na czoło zespołu wybijał się Dolewski w ataku oraz bramkarz Przedździecki.

W ŁKS-ie na wysokości zadania stanął tym razem jedynie I-szy atak: Król, Czyżewski, Kelm oraz bramkarz Makutynowicz.

W pierwszej tercji Legia zdobyła prowadzenie ze strzału Dolewskiego ŁKS wyrównał w drugiej tercji przez Króla i zdobył prowadzenie przez Czyżewskiego. W drugiej tercji sędzia Michalik z Krakowa nie uznał bramki strzelonej przez Kelma (ŁKS) z zamieszania podbramkowego.

W trzeciej tercji 3-cią bramkę dla ŁKS-u zdobył Głowacki a Dolewski drugą dla Legii. Niedługo po tym Król strzelił czwartą bramkę dla ŁKS-u a Dolewski 3-cią dla warszawian ustalając wynik dnia.

Sędziowali Michalik i Kłopot z Krakowa. Widzów 2000.

LECHIA POZNAŃ — POMORZANIN TORUŃ 2:2 (1:1, 1:0, 0:1)

Toruń. (tel.) Mecz półfinałowy o mistrzostwo Polski w hokeju pomiędzy poznańską Lechią i toruńskim Pomorzaniem wywołał w Toruniu wielkie zainteresowanie. Na ogół spodziewano się zwycięstwa Lechii, tymczasem Pomorzanie okazały się drużyną zupełnie równorzadną, a w ostatniej tercji miały nawet więcej z gry.

W pierwszej tercji gra była wyrównana: bramki strzelili dla Pomorzania Osmański, a dla Lechii Dybański. W drugiej tercji prowadzenie dla Lechii zdobył Koczewski. Ostatnią bramkę dnia w trzeciej tercji zdobył dla Pomorzania Kuchar.

St. Marusarz - Kula
Pojedynki najlepszych narciarzy polskich
NA SKOCZNI W SZKLARSKIEJ PORĘBIE

Szklarska Poręba. (tel.) W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Szklarskiej Porębie wielkie zawody narciarskie w ramach których dojdzie do sensacyjnego pojedynku, dwóch najlepszych skoczków Jana Kuli i Stanisława Marusarza.

Niespodziewany ZWROT w sprawie DOLEWSKIEGO

Kraków (telefonem). Zarząd PZHL ogłosił następujący komunikat prasowy: „Zarząd PZHL przeprowadził w sprawie zawodnika por. Dolewskiego Tadeusza wyczerpujące dochodzenia i powziął w związku z ich wynikiem na posiedzeniu w dniu 7 stycznia br. uchwałę precyzującą jego stanowisko w przedmiotowej sprawie.

W pół godziny po zakończeniu posiedzenia otrzymał przez PZHL najpierw telefoniczną wiadomość od prezesa KS Cracovia, a następnie pismo, które poniżej in extenso zamieszczamy:

L. Prez. 47.

Kraków, dnia 7 stycznia 1947

Do

Polskiego Związku Hokeja na Lodzie w Krakowie.

Zawiadamiamy Zarząd PZHL, że zawodnik por. Dolewski Tadeusz otrzymał zwolnienie z naszego klubu z dniem 10 grudnia 1946 r.

podp.
por. St. Dziubanowski — sekretarz
St. Zur — prezes.

Z telefonicznego wyjaśnienia K. S. Cracovia wynika, że sekretariat KS Cracovia miał wysłać zwolnienie przez pomyłkę zamiast do PZHL do WKS Legia — Warszawa. Zwolnienie to jednak najprawdopodobniej zaginęło na poczcie.

Wobec treści powyższego pisma KS Cracovia, zarząd PZHL stwierdza, iż zawodnik por. Dolewski Tadeusz, skoro otrzymał z dniem 10 grudnia 1946 r. zwolnienie od KS Cracovia, miał prawo podpisania w dniu 12 grudnia 1946 zgłoszenia dla WKS Legia — Warszawa.

Niniejsze ustalenie stanowi zakończenie sprawy por. Dolewskiego Tadeusza.

Tyle komunikat PZHL. Główna dzięki „Sportowi” sprawa por. Dolewskiego znalazła zupełnie niespodziewany epilog i... wszystko zostało wyjaśnione.

Ale czy wszystko?

Tajemnicą pozostaje, dlaczego pismo KS Cracovia w sprawie Dolewskiego wpłynęło do PZHL dopiero 7 stycznia 1947 r.

TYLKO DLA PŁCI SŁABEJ

DRZYJCIE MEZCZYŹNI

MISTRZYNI ŚWIATA W BOKSIE KRĘCI FILM

25 LAT NA RINGACH ŚWIAT

ZDAWAŁOBY SIĘ, że i żelazki chędzi o sport, to boks w żadnym wypadku nie jest odpowiednim zajęciem dla kobiet. Ale i w tej dziedzinie równouprawnienie znalazło swój praktyczny wyraz i to już przed czterdzięciem.

NIE BĘDZIE FOOTBALU KOBIECEGO

Londyn (obsł. wł.). Brytyjski Związek Piłkarski zabronił wszystkim podległym mu klubom organizowanie piłkarskich drużyn kobiecych. Ostatnio penawiano próby montowania zawodowych zespołów złożonych z kobiet.

Również i Brytyjski Związek Hokejowy ustosunkował się negatywnie do podobnej inicjatywy w sporcie hokejowym.

"MORDERCZY BIEG" na Olimpiadzie

Londyn (obsł. wł.). Komitet Olimpijski będzie wkrótce rozpatrywał wniosek angielskiej „Cross-Country Union” w sprawie uwzględnienia w Igrzyskach Olimpijskich w r. 1948 konkurencji „biegu na przelaj”.

Bieg na przelaj jest jedną z najtrudniejszych i najniebezpieczniejszych konkurencji i został oficjalnie skreślony z programu olimpijskiego w r. 1924, kiedy to w międzynarodowym biegu w Paryżu część zawodników musiała być zbieżna na trasie i odwołana wprost do szpitala, a biegacz szwedzki Wilde zmarł jeszcze tego samego dnia.

Brytyjskie koła sportowe sprzeciwiają się ponownemu wprowadzeniu do Olimpiady „morderczego” biegu.

PAULINA BETZ mistrzyni tenisowa świata propaguje ping-pong w USA

Nowy Jork (obsł. wł.). Ogłoszona na zakończenie roku oficjalna lista czołowych tenisistów amerykańskich zawiera następujące nazwiska: 1) J. Kramer, 2) E. Parker, 3)

JOE LOUIS ZNOW BĘDZIE BRONIŁ TYTUŁU MISTRZA ŚWIATA

New York. Z Philadelphia donoszą że mistrz świata wszechwag Joe Louis bronić będzie tytułu mistrza świata prawdopodobnie w kwietniu roku bieżącego w Atlantic City, gdzie spotka się z Joe Maxim lub z Joe Wolcottem.

Przeciwnikiem Louisa będzie Maxim, o ile w dniu 10 stycznia pokona Walcotta. Maxim już raz pokonał Walcotta w sierpniu ub. r.

FREDDIE MILLS POWRACA NA RING

Londyn. Mistrz Anglii w wadze półciężkiej Freddie Mills po swej ostatniej porażce z Joe Baksem powraca na ring i w dniu 20 stycznia spotka się w londyńskim Albert Hallu z mistrzem Holandii w wadze półciężkiej Quentenmeyerem.

Manager Millsa Ted Broadribb oświadczył, że treningi swe Mills będzie odbywał przed południem na boisku ligowego klubu Mill all FC. zaś spotkania sparingowe absolwować będzie w sali gimnastycznej managera Jacka Solomona

IGRZYSKA OLIMPIJSKIE POD PROTEKTORATEM KRÓLA ANGIELSKIEGO

Londyn. W tych dniach podano do wiadomości, że król angielski Jerzy VI objął protektorat nad igrzyskami olimpijskimi w roku 1948.

Kobięce walki bokserskie były wtedy olbrzymią sensacją, a i obecnie nie straciły tego posmaku, jeżeli wielkie brytyjskie towarzyszywo filmowe nakreca film o bokserskiej karierze mrs. Polly. Pani Burns przybyła na zaproszenie filmowców do Londynu, gdzie będzie głównym doradcą produkcji filmu o samej sobie.

TRAWDZIWA KOBIECZOŚĆ

Myliłby się, kto by sądził, że pani Burns jest jakąś groźnie wyglądającą Amazonką. Przeciwnie, jest to starsza już, 65-letnia dama, elegancko ubrana, o siwych włosach, łagodnych brązowych oczach i gładkiej cerze. Posiada zdaniem wszechwiedzących dziennikarzy sportowych więcej uroku i kobiecości, niż wiele młodszych od niej o 40 lat nowoczesnych sportowców.

Pani Burns zawęgrowała przypadek do boks. Przypadkiem odkrył to w niej, gdy miała jeszcze 15 lat, talenty bokserskie. Kiedy to w czasie „orenej rozprawy” ze swymi niegrzecznymi braciemi nokautowała jednego po drugim

116 RUND

Ponieważ cały ród Faircloughsów z której pochodzi Polly znany był szeroko ze swych talentów zapasniczych, więc zwrócono na młodą latrość uwagę, kierując ją na ring bokserski, do modnego wówczas boks kobiecego.

Polly występowała w pokazowych walkach na ringach Anglii, Francji i Ameryki, ustanawiając przy tym nie tylko rekord wygranych walk, ale i rekord długości swej bokserskiej kariery, która trwała równo 25 lat, wypadek, nie mający odpowiednika po „brzydkiej” stronie sportu bokserskiego.

Polly była swego rodzaju feno-

menem siły i wytrzymałości. Na wystawie w Wigan w r. 1916 stoczyła kilkanaście walk — ogółem 110 rund, wygrywając wszystkie spotkania. Nie zawsze jednak wychodziła bez szwanku z ringu. W Seaham Harbour złamano jej w czasie walki nos, niedługo po tym straciła kilka zębów, trzonowych.

WALKA Z MISTRZYNIĄ IRLANDII

Najdramatyczniejsze chwile w ciągu swej 25-letniej kariery przeżyła mistrzyni boks w Paryżu, gdzie zmierzyła się na ringu z Franky Welsh, ówczesną mistrzynią irlandzką w wadze lekkiej. Polly „położyła” wprawdzie swą przeciwniczkę, ale rozcięta brew nad lewym okiem musiano jej zszywać sześciokrotnie.

„Bojowe pamiętki” znikły z dnia, śladu i twarz mrs. Burns nie nosi na sobie żadnych tego rodzaju śladów

BOKS NIE SZKODZI KOBIECIOM

Pani Burns jest gorącą zwolenniczką boks kobiecego i zażalenie zwalcza opinię, jakoby sport ten szkodził fizycznie „pięknej”. Każda kobieta, jej zdaniem, powin na znać zasady boks, bo „każda kobieta musi wiedzieć, jak bronić się. Jeżeli zaś chodzi o rzekomo ujemny wpływ boks na konstytucję kobiecą, to ja jestem tego najlepszym zaprzeczeniem. Dzisiaj czuję się tak dobrze, jak 50 lat temu i nigdy (bądźmy niedyskretni — przyp. red.) w moim życiu nie nosiłam gorsetu”.

DZISIEJSZY BOKSER TO KARYKATURA

Mrs. Polly żywo interesuje się dalej boksem i nastawiona jest zdecydowanie krytycznie do obecnych jego osiągnięć. Uważa, że żaden z dzisiejszych championów kon-

tyentalnych nie może się równać ze „sławami” z jej czasów z Owen Moranem, Digger Stanleyem i Pedlar Balmerem. Wszystkiemu winien jest zaś brak „temperamentu” bokserskiego, a nie „nieodpowiednie powojenne odżywianie. Bokserzy dzisiejsi zbyt bawią się ze sobą i nie chcą się im trenować. — „Ilu z nich, zapytuje triumfalnie pani Burns, robi dziennie 12 przepłowych mil, jak ja to jeszcze dzisiaj praktykuję?”

Pani Burns jest właścicielką hotelu w Dublinie, ale w wolnych chwilach chętnie wkłada rękawice i udziela fachowych wskazówek bokserskich swym sześciu wnukom. Jest jej punktem honoru, by przynajmniej jeden z sześciu z rodu Faircloughsów — Burnsów zdobył laur mistrza świata w wadze ciężkiej!

HANDEL KWITNIE

ARSENAL „PRZETASOWUJE” SWĄ PIERWSZĄ DRUŻYNĘ. WART WIĘCEJ NIZ 10.000 funtów

Londyn (obsł. wł.). Znany angielski klub footballowy „Arsenal” dokonuje obecnie „przetasowania” swej pierwszej drużyny. Nowym rabytkiem, po którym „Arsenal” obiecuje sobie największy w nowym sezonie jest środkowej napastnik, 30-letni Ronnie Rooke.

Charakterystycznym dla stosunków w footballu angielskim jest fakt, że poza pewną opłatą macierzysty klub Rookiego „Fulham” otrzymał za niego od „Arsenału do-

CZY JACK KRAMER? PRZEJDZIE NA ZAWODOWSTWO?

50.000 dolarów okupu e TILDEN na lepszym tenisiscie świata

Melbourne. Najlepszy w chwili obecnej tenisista świata Jack Kramer kategorycznie zaprzeczył wiadomościom jakoby po swym powrocie do Ameryki miał przejść na zawodowstwo. Wprawdzie otrzymał już propozycje przejścia na zawodowstwo i występowanie w znany cyrku Tildena, ale propozycje te kategorycznie odrzucił. Tilden ofiarował mu za przejście 50.000 dolarów.

W wywiadzie udzielonym prasie australijskiej Kramer oświadczył, że jego największym zadaniem na rok 1947 jest zdobycie mistrzostwa Wimbledonu oraz tytułu mistrza USA w roku 1947

Na bankiecie urządzonym przez Australijski Związek Tenisowy dla tenisistów amerykańskich, były premier australijski Robert Menzies oświadczył, że — tak Kramer jak i Schroeder zareprezentowali grę stojącą na najwyższym poziomie.

PROGRAM TENISISTÓW AMERYKAŃSKICH W AUSTRALII

Melbourne. Po swym wybitnym zwycięstwie w finałowym spotkaniu o puchar Davisa tenisista amerykańscy rozegrają jeszcze w Australii kilka spotkań pokazowych, a mianowicie Kramer i Schroeder grać będą w Perth i Sydney, skąd po skończonym turnieju wraz z Parkerem i kapitanem drużyny Pate powrócą do USA, zaś Mulloy, Talbert i Brown pozostaną jeszcze w Australii i wezmą udział w tenisowych mistrzostwach Australii, które odbędą się w dniach od 14-go do 27 stycznia.

TENIS CZY WJANA? DOMOWA

Londyn (obsł. wł.). Lord Templewood, prezes Brytyjskiego Związku Tenisowego ujawnił, że światowe władze tenisowe na posiedzeniu w marcu b. r. przygotują rezolucję, zwracającą się przeciw próbom wprowadzenia momentów politycznych do tenisa. „Jeżeli rządy poszczególnych państw chciałyby decydować o sprawach tenisowych, wyborze zawodników i t. p., to tenis stałby się rodzajem „wojny domowej”, co doprowadziłoby do bardzo poważnych konsekwencji” — powiedział lord Templewood.

GLASGOW RANGERS — CELTIC 1:1

Glasgow. Na noworocznym spotkaniu piłkarskim na stadionie Ibrox Park gdzie odbywały się derby Glasgowa w piśmie nożnej pomie dzy znanymi drużynami Glasgow Rangers — Celtic było obecnych 80 tys. widzów. Spotkanie to zakończyło się wynikiem remisowym 1:1.

Inne spotkania noworoczne o mistrzostwo Szkocji przyniosły następujące wyniki: Hibernians — Hearts of Midlothian 3:2, Aberdeen — Falkirk 0:4, Clyde — Partick Thistle 2:4, Hamilton — Motherwell 2:2, Morton — St. Mirren 4:0, Queens Park — Third Lanark 0:0, Queen of the South — Kilmock 1:1.

Canadian IHA połączy się z LIHG ...ALE PRZYJĘTA BYĆ MUSI kanadyjska definicja o amatorstwie

Toronto. Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Kanadyjskiego Związku Hokejowego, które odbyło się w Toronto był rozstrzygnięty spór jaki istnieje pomiędzy Kanadyjskim i Amerykańskim Związkiem Hokejo-

wym z jednej strony a Międzynarodową Ligą Hokejową (LIHG) z drugiej strony.

Po długiej dyskusji postanowiono wysłać do Pragi na Kongres Międzynarodowej Ligi Hokejowej, który odbędzie się w lutym br. w czasie trwania mistrzostw hokejowych świata, prezesa Canadian IHA który ma doprowadzić do połączenia tych dwóch do dziś dnia odrębnie pracujących organizacji hokejowych. Warunkiem powstania nowej naczelnej organizacji jest jednakowoż przyjęcie kanadyjskiej definicji o amatorstwie, jak również uchwalenie przez Kongres, że

WOODCOCK — BAKSI

Londyn. Jak donosi prasa angielska, mistrz Europy i Anglii w wadze ciężkiej Bruce Woodcock powrócił do Londynu ze swej podróży poślubnej z Doncaster i rozpoczął w tym tygodniu trening i przygotowanie do spotkania z Joe Baksem, (które odbędzie się z końcem stycznia lub też z początkiem lutego).

United States Amateur Hockey Association będzie uznany jako naczelna organizacja hokejowa w USA.

UWAGA SZERMIERZE

W związku z wyjazdem reprezentacji Armii na zawody do Paryża Walne Zebranie Polskiego Związku Szermierczego zostało przelozone na dzień 16 II 1947 r. Odbędzie się ono w Katowicach w Wojewódzkim Domu Kultury

Walne Zebranie Śląskiego Okręgowego Związku Szermierczego odbędzie się w Katowicach dnia 9. II. 1947 r. w Wojewódzkim Domu Kultury przy ul. Francuskiej 12 o godz. 10.

„Karpaczycy” gromią Scotland Yard

Londyn (obsł. wł.). Polska drużyna piłkarska „Karpaczycy”, rekrutująca się z żołnierzy słynnej „Brygady Karpackiej”, która jest obecnie demobilizowana w Anglii, rozegrała spotkanie z drużyną „Metropolitan Police Football Club”, złożoną z najlepszych piłkarskich a-

Pertraktacje w sprawie meczu POLSKA — SZKOCJA

już ukończone — podaje prasa szkocka MECZ ODBĘDZIE SIĘ W WARSZAWIE

Glasgow (obsł. wł.). Jak donosi Daily Graphic reprezentacja piłkarska Szkocji rozegra międzypaństwowy mecz z Polską w Warszawie w maju 1947 r. Szkoci wystąpią również przeciw teamowi w Katowicach, Łodzi i Krakowie.

Pertraktacje w sprawie tournée

Szkotów po Polsce zostały zasadniczo zakończone.

Nie ma paszportów do Niemiec

Paryż. Jak donosi prasa francuska, międzynarodowa komisja piłkarska nie zezwoliła piłkarzom szwajcarskim Servette Genewa i Grasshoppers Zurych na rozegranie kilku spotkań w południowych Niemczech. Alianci są zdania, że jest jeszcze za wcześnie, by Niemcom zezwolić na międzynarodowe kontakty w sporcie.

26 bm. POZNAŃ-ŚLĄSK

W PŁYWANIU POJEDYNEK DWU NAJSILNIEJSZYCH OKRĘGÓW w POLSCE

Katowice (J. N.) Śląski Okręg Polskiego Związku Pływackiego w Katowicach otrzymał w tych dniach zaproszenie do Poznanskiego Okręgu PZP na rozegranie zawodów międzyokręgowych Poznań — Śląsk.

Program zawodów przewiduje konkurencje indywidualne, liczne sztafety, skoki oraz mecz piłki wodnej.

Poznański Okręg proponuje rozegranie meczu w dniu 26 bm. t. j. w dniu Walnego Zebrania PZP w

Poznaniu. Punktacja zawodów 5, 3, 2, 1, sztafety podwójnie, piłka wodna, potrójnie, z tym, że po każdej stronie mają prawo startowania każdorazowo dwa zawodnicy, sztafety natomiast wystawione będą pojedynczo.

Ponieważ w spotkaniu powyższym zmierza swoje siły dwa najsilniejsze Okręgi w Polsce, przeciwnicy przygotowują się do zawodów bardzo starannie. Si. OPZP urządza w związku z tym zawodami ogólnopolskie zawody eliminacyjne w Bytomiu dnia 12. bm. W zawodach tych wezmą udział wszyscy czołowi pływacy Śląska w liczbie około 50-ciu.

Do spotkania z Poznaniem Śląsk wystąpi prawdopodobnie w składzie osłabionym bez mistrza Polski Zemyra, który w tym czasie zajęty będzie egzaminami szkolnymi.

„WIELKI DZIEŃ” AAA W 1947 ROKU

ostatnia wielka próba sił lekkoatletów Europy przed Olimpiadą

Londyn (obsł. wł.). Brytyjscy lekkoatleci przygotowują się szczególnie intensywnie do dorocznego święta angielskiej lekkoatletyki w lipcu b. r. Na stadionie w White City

planuje się urządzenie wielkich zawodów międzynarodowych, na których lekkoatleci Anglii spotkaliby się z zawodnikami europejskimi, przede wszystkim z Finlandią i Szwecją.

Z Finlandii przybędzie przypuszczalnie Viljo Heino, mistrz Europy na 10.000 m., a ze Szwecji Lenart Strand i Rune Gustafson, mistrzowie kontynentu na 1.500 m. i 800 m.

Brytyjski Amatorski Związek Lekkoatletyczny A.A.A. przywiązuje dużą wagę do spotkania, które pozwoli na zorientowanie się w olimpijskich szansach zawodników europejskich. Strand i Gustafson już obecnie typowani są jako „pewniacy” na Olimpiadę 1948 r. Zagadką

natomiast jest Heino, który zwycięży w biegu na 10.000 m. w Oslo w konkurencji na 5.000 m. przyszedł, jak wiadomo czwarty przegrywając do Woodersona.

Również i inni zawodnicy europejscy wystąpić mają w White City, jednakże z wyjątkiem lekkoatletów Czechosłowacji i Włoch, którzy w tym samym czasie rozgrywają mecz międzypaństwowy

FERENCVAROS — BELLINZONA 2:2

Bellinzona. Spotkanie noworoczne pomiędzy znaną drużyną szwajcarską a przeciwnym zespołem szwajcarskim zakończyło się wynikiem remisowym.

(Ciąg dalszy)
 W maju i na początku czerwca Antos wcale nie źle żył wszystkie egzaminy, bo tylko z prawa rzymskiego otrzymał dostatecznie, z innych zaś przedmiotów miał dobrze, mógł więc się uważać już za studenta drugiego roku prawa.

Do domu pojechał tylko na trzy dni odwiedzić rodziców i zawięzać prezenty rodzeństwu. Wrócił do Moskwy, bo mu hrabia Ribopier urlopu nie dawał. Antos pracował w dwu sportowych tygodniakach i w gazecie codziennej, która między innymi, dała mu zamówienie na powieść p. t. „Drapieńnik jedwabisty”. Głównym bohaterem tej powieści miał być Emil Lurich, sława którego co raz więcej rosła w Rosji i zagranicą. O Lurichu pisali dużo znani pisarze sensacyjnych powieści Miłkołaj Bresszkowski, Mark Krynicki, a nawet znakomity felietonista „sława rosyjska” Włas Michajłowicz Doruszewicz.

Felietony na tematy sportowe, które pisał Antos robiły już mu nie małą reklamę. Wszędzie uważano go za zdolnego dziennikarza i dobrze mu płacono. Dobrze też stała sprawa rozwoju fizycznego Antosia. Trenerzy Omelczenko i Lapiado byli zachwyceni jego postępami w tej dziedzinie oraz jego dobrą formą. Na jednej z konferencji sportowych Lapiado i d-r Martynow tak o nim powiedzieli:

— Przyroda dała mu bardzo dużo, a on swoją pracą dary przyrody rozwinął. Jest uparty w pracy sportowej i nader systematyczny. Życie prowadzi niemal ascetyczne. Jeśli przez dwa — trzy miesiące intensywnie popracuje nad sobą, we wrześniu roku bieżącego już będzie mógł wystąpić w turnieju. Wisłocki, Szemiak i Wachotów w przyszłości będą — niezawodnie — stanowili trójkę pierwszorzędnych atletów — zapaśników.

— A Snieżkin i Nazbaum? — spytał hrabia, obecny na tej konferencji.

— To już inna klasa. Snieżkin ma dobrą muskulaturę i doskonałą technikę, ale serce mu szwankuje. To nie jest długofalowiec w walce francuskiej. Jeśli w ciągu 8-10 minut takiej walki nie pokona przeciwnika, to sam ulegnie w dwunastej — piętnastej minucie. Z Nazbaumem jeszcze gorzej: dobra budowa, nie mała siła, doskonale muskuly, lecz żadnej techniki. W tym kierunku absolutnie nie ma żadnych zdolności. Nadto po 5-6 minutach walki załamuje się, psychicznie i... Upar tym w walce nie jest, a to bardzo źle.

— A Uljew?
 — Jest to zdrowy, silny, nie zły nawet technik, ale skończył leń. Walkę traktuje po amatorsku, tuz czu swojego nie wyżywa się i do słarów przyrody nie dodaje. Przeciwnie: okrada tę przyrodę, bo lubi za dużo jeść i często zaglądać do kieliszka. Nic mu wielkiego nie prorokuje. We wrześniu wypuścimy go na arenę, ale będzie to tylko „podkładka”.

— Hm... Jednak, tych szczęściu adeptów sztuki zapaśniczej zabieram ze sobą na lato do majątku. Przyjeżdża do mnie znakomity amerykański trener Wilde, który zajmie się nimi — oświadczył Rybopier.
 — Nie wiem czy trener ten zna się na walce francuskiej. Ameryka nie uważają grecko — rzymską walkę za głupstwo i kochają się tylko w walce wolno — amerykańskiej — mruknął d-r Martynow.

— Pan Wilde był przez trzy lata trenerem w Paryżu. On zna i umie wszystko a szczególnie zna się na boksie — odpowiedział hrabia.
 — Panie hrabio, trzymajmy się jednego. Boksy, to całkiem inna, że tak powiem, domena, inny też i trening. Z naszych pupilów, jak się zdaje, chcemy zrobić specjalistów w walce francuskiej — oświadczył Lapiado.

— Tak, ale nie zaskodzi im trening i w innym kierunku. Wilde mówił mi (a on jest świetnym teoretykiem i praktykiem), że ten, który zna walkę, wolno — amerykańską, zawsze jest dobrym zapaśnikiem i w walce francuskiej. Zupelnie nie reaguje na ból i jest bardzo wytrzymały.

— Być może — wycofał się z dyskusji Lapiado.
 Już trzeci tydzień bawił Antos w majątku h. Ribopiera, położonym w powiecie moskiewskim o dwadzieścia trzy kilometry od stolicy, przy szo-

ZAPASNIK WAGI CIEŻKIEJ

SENSACYJNA POWIEŚĆ SPORTOWA

Napisał Aleks. Junosza Gzowski

ŁYŻWIARZE USA PRZYJEZDZAJĄ na mistrzostwa świata w jeździe figurowej

Sztokholm. Na mistrzostwa świata w jeździe figurowej, które jak wiadomo odbędą się w Sztokholmie w dniach od 14 do 16 lutego br. Ameryka wysłała drużynę składającą się z ośmiu łyżwiarzy.

W jeździe figurowej pań USA reprezentować będzie czterokrotna mistrzyni Grethen Merrill, dalej Jeanette Ahrens z Minnesoty i Ellen Siegh z Filadelfii.

W jeździe figurowej panów Ameryka reprezentowana będzie tylko przez swego mistrza Richarda Buttena.

Włodzimierskiej
 Majątek ten zwany „Samodumka” posiadał cudowny z przepychem urządzone pięćdziesiąt — morgowy park ze stawami a w parku tym piękny pałac. Obok pałacu, tuż obok stały cztery oficyny dworskie dla gości przyjeżdżających oraz dla licznej służby. Nieco dalej położone były po europejsku urządzone oranżeria i „kapiela rzymskie”. Budynki gospodarcze gorzelnie browar, tartak i obszerne stajnie (hodowla koni zimnokrwistych) znajdowały się o kilometr od zabudowań pałacowych. W Samodumce spędzali lato nie tylko zaproszeni atleci i sportmeni z szerokiej gościnności gospodarza korzystali przedstawiciele świata artystycznego — literackiego, liczni malarze uczeni oraz wybitni

przedstawiciele polityki nie tylko Rosji lecz i całej Europy. Wszystkich ich podejmował i fetował miły gospodarz z rozróżnioną wprost gościnnością. Gdy administratorzy i plenipotenci hrabiego czasami — bardzo grzecznie i ostrożnie — zwracali mu uwagę na jego zbyt kosztowny tryb życia i malejące wciąż dochody ten sympatyczny zruszczony Francuz mówił:

— W Rosji wybuchnie nie długo rewolucja, rządy socjalistyczne wszystkich nas rozpuść na cztery wiatry, więc korzystajmy z życia, póki czas!

W młodości swej hr. Jakób Ribopier, człowiek europejsko — wykształcony, był bardzo gospodczym i przedsiębiorczym ziemianinem. Spę-

dając pewnego roku lato we Włoszech w swej bogatej willi w okolicach Neapolu zakochał się on w znanej wówczas piękności rzymskiej hrabiance Antoninie Orsini i ożenił się z nią.

Nastąpiły dwa lata szczęścia i nie wysłowionej miłości, jak mówiła siostra hrabiego księżna Dołgorukaja. Lekkożylna Włoszka po wielu scenach i przykrościach opuściła „Samodumkę” na zawsze. W trzy lata potem zmarła w dżungli afrykańskiej, polując tam wraz z swym przyjacielem księciem Ambrozym Alba.

Zdradzony małżonek hrabia — Ribopier — nie interesował się już więcej kobietami i zmienił tryb życia. Zrobił się mecenasem sportu, który zresztą bardzo lubił.

O puchar wartości 100000 zł i SZEREG NAGRÓD PRAKTYCZNYCH walczy przez całą zimę hez względu na mróz i śnieg 10 DRUŻYN PIŁKARSKICH ŚLĄSKA

Katowice. (RAD) Zjednoczenie Przemysłu Metali Nieżelaznych (ZPMN) w Katowicach, korzystając z przerwy między rozgrywkami rundy jesiennej i wiosennej drużyn śląskich — zorganizowało Wielki Turniej Piłkarski drużyn zrzeszonych przy ZPMN i CZPH Centralne Zjednoczenie Przemysłu Hutniczego.

Piłkarze śląscy walczą o piękny puchar 6PMN wartości 100.000 zł. Organizatorzy turnieju posiadają własny regulamin oparty o przepisy PZPN, i własny O.G. i D. — który został zatwierdzony już przez władze SŁOZPN.

W turnieju udział bierze 10 drużyn: pięć drużyn zrzeszonych przy ZPMN a to: Polonia Piekary TS Orzeł Brzeziny, HKS Szopienice, HKS Katowice 2. i Walcownia Dziełeczka. Pozostałych pięć, Zjednoczenie Przemysłu Metali Nieżelaznych, zaprosiło z Centralnych Zjednoczeń Przemysłu Hutniczego a więc: RKS Batory, Baildon Katowice, EKS Łagiewniki, Huta Pokój i Siemianowiczanka.

Kluby te zostały podzielone na dwie grupy. Do pierwszej należą: Walcownia Dziełeczka, Baildon Katowice, HKS Siemianowiczanka, HKS Szopienice i HKS Katowice II. —

do grupy drugiej: Polonia Piekary Huta Pokój, RKS Batory, TS Orzeł Brzeziny i RKS Łagiewniki.

Rozgrywki rozpoczęły się 6 stycznia i trwać będą do 16 marca.

W dniu 23 marca nastąpi finałowe spotkanie. Mistrz grupy I-szej spotka się z mistrzem grupy II-giej w walce o pierwsze i drugie miejsce, natomiast wicemistrzowie grup rozegrają mecz o trzecie i czwarte miejsce.

Niezależnie od tak wartościowego pucharu, zwycięzcy otrzymają jeszcze szereg praktycznych nagród jak: buty sportowe, kostiumy i t.p.

Po ostatniej niedzieli rozgrywek tabela pierwszej i drugiej grupy przedstawia się następująco:

RKS LENKO z Bielska MISTRZEM ŚLĄSKA W SIATKOWCE MĘSKIEJ

Katowice. W dniach 21 i 22 grudnia 1946 r. odbyły się zorganizowane przez Śl. OZPR w Katowicach na hali Woj. Osrodka Wych. Fiz. przy ulicy Racjoborskiej 2-gie po wojnie mistrzostwa Śląska w piłkę siatkową drużyn męskich z udziałem następujących drużyn:

KS Zgoda Bielskożywiec RKS Sosnowiec, AZS Katowice, AZS Gliwice, HKS Katowice RKS Lenko Bielsko i RKS Josephy Bielsko.

Wyniki techniczne uzyskane przez RKS Lenko były następujące: z KS Zgoda 2:1 (15:12, 13:15, 16:14), z RKS Sosnowiec — 2:1 (15:13, 13:15, 15:8), z AZS Katowice 2:0 (15:4, 15:5), z HKS Katowice 2:0 (15:7, 15:11), z RKS Josephy — 2:0 (15:8, 15:10) z AKS Gliwice — 2:1 (15:9, 3:15, 15:12).

BOGATE PLANY BOKSERÓW BBTS BIELSKO

Bielsko. Ruchliwa sekcja bokserska BBTS Bielsko zakontraktowała do Bielska szereg drużyn z poza Śląska. Między innymi zwoleńnicy boksu w Bielsku będą mieli sposobność już w najbliższym czasie ujrzeć pięścizny Cracovii i Grobli (Kraków) z Warszawy; Milicyjnego KS i Budowlanych, z Częstochowy; Raków (Dom Kultury) i Częstochowiankę.

BBTS organizuje w Bielsku w miesiącu lutym mistrzostwa Śl. OZB młodzików.

* Sekcja bokserska BBTS postanowiła w związku z apelem Urzędu WF i PW oraz Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej w Bielsku odprowadzać od każdego sprzedanego biletu wstępu na zawody zł. 2 — na fundusz odbudowy sali gimnastycznej, oraz zł. 3 na Pomoc Zimową. Brawo pięścizny bielskie.

ZEBRANIE PZPN-u 22-GO I 23-GO LUTEGO

Łódź. W związku z przypadającymi na dzień 19 bm. wyborami do sejmiku Walne Zebranie PZPN, które odbyć się ma w Łodzi przesunięte zostało na dzień 22-go i 23-go lutego.

W związku z tym Walne Zebranie OZPN-u odbędzie się 26 stycznia.

W jeździe figurowej parami USA reprezentować będzie rodzeństwo Kennedy i małżonstwo W A Nofke.

MISTRZOSTWA ŁYŻWIARSKIE WOZŁ.

Warszawa. W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się na jeziorze Kamionkowskim mistrzostwa WOZŁ w jeździe szybkiej i figurowej.

W mistrzostwach wezmą udział: Kalbarczyk, Ryter, Sedzimir. W jeździe figurowej startować będą siostry Dąbrowskiej i prawdopodobnie Bursche.

W tym roku prócz zapaśników, spędzali lato w „Samodumce” — wielki historyk rosyjski Bazyli Kliczewski, znakomity artysta — śpiewak Teodor Szalopin, artyści Mateo Teatru w Moskwie: Jernołowa z mężem (advokatem Szubłińskim) Jużyn — Sumbatow, reżyser i dramaturg, Witold Polański i Olga Gzowska, pisarz Dymitr Mereżkowski z żoną swoją — również znaną pisarką — Zenaída Gippius oraz były premier i minister skarbu imperium rosyjskiego, znakomity finansista i budowniczy kolei syberyjskich Sergiusz Witte z żoną i wnuczką.

Zresztą trudno tu byłoby wyliczyć wszystkich znakomych gości, bo jedni przyjeżdżali, a drudzy odjeżdżali.

Zapaśnicy mieszkali wraz ze swym trenerem Wilde w tak zwanej „szarej oficynie” prowadzili bardzo regularny i względnie pracowity tryb życia.

Wstawali oni punktualnie o piątej rano i wprost z łóżka, w króciutkich trykotach, ku zgorszeniu hrabiowskich kucharek, biegli do stawu, do kąpieli, która wraz z intensywnym pływaniem, trwała piętnaście minut bez względu na pogodę. Po pływaniu — bieg i gimnastyka rytmiczna przez czterdzieści pięć minut.

O szóstej rano pierwsze śniadanie. Od wpółosiódmej przez godzinę w sali gimnastycznej lub na powietrzu zależnie od stanu pogody, — gimnastyka: podnoszenie ciężarów, skoki, gimnastyka na trapezie, na turniku, na linach itd.

Do ósmej trwała przerwa — Punktualnie o ósmej godzinie jazdy konnej lub sport wioślarski (łódkami po stawie). Od dziewiątej do dziesiątej — przerwa. Od dziesiątej do jedenastej walka francuska, lub wolno — amerykańska. Po tym drugie śniadanie i przerwa w pracy sportowej. O drugiej po południu obiad dość obfity, zdrowy bez alkoholu. Od czwartej do piątej po południu godzina gimnastyki. Od piątej do szóstej — strzelanie do celu, lub gra w piłkę nożną, którą propagował hrabia i w której sam brał udział wraz z niektórymi gośćmi. Od szóstej do siódmej wieczór — przerwa. O siódmej lekka kolacja, która trwała najwyżej piętnaście minut. O ósmej kąpieli w stawie, bieg masaż i punktualnie o dziewiątej wieczór spanie.

Hrabia i Wilde bardzo przestrzegali, aby rozkład dnia nie był naruszany. Tylko w niedziele był naruszany Tylko w niedziele i święta nie było zaprawy i treningu. Wówczas ograniczono się do kąpieli i biegu dookoła stawu.

Antos mógł czytać i pisać tylko w przerwach, bo dla niego również nie robiło wyjątku, pomimo to jego praca literacka, to znaczy powieść „Drapieńnik jedwabisty” posuwała się naprzód.

(c. d. n.)

HOKEJ W POZNANIU

Poznań. Na dwutygodniowy obóz hokejowy w Budziejewicach dla naszych hokeistów przed mistrzostwami świata PZHL wyznaczony z KS Lechia Poznań do repr. Polski bramkarza Muszyńskiego i dr. Kapszarka.

* W piątek 10 bm. o godz. 19-tej rozegrany zostanie w Poznaniu na lodowisku przy ul. Mylniej rewanżowy mecz hokejowy pomiędzy Lechią a Partyzantem z Bydgoszczy.

* W niedzielę na tymże lodowisku odbędzie się rewanżowe spotkanie o mistrzostwo Polski pomiędzy Lechią a Pomorzaniem Toruń.

* Hokeiści Stelli z Gniezna bawili w ub. niedzielę i poniedziałek w Bydgoszczy gdzie rozegrali dwa mecze. W niedzielę pokonali oni Brdę 3:1 a drugim dniu zremisowali z Partyzantem

POLONIA (Bytom) czy RYMER?

SENSACYJNE OSWIADCZENIE PREZESA POLONII

Chcąc wyjaśnić chociażby częściowo zagmatwaną sytuację jaką wytworzyła się po ukazaniu się kilku artykułów w prasie w sprawie udziału Polonii — Bytom' w rozgrywkach eliminacyjnych o wejście do piłkarskiej ekstraklasy polskiej, korespondent nasz postanowił kwestię powyższą najświetlić z punktu widzenia najbardziej zainteresowanej w tej sprawie strony, t. zn. K. S. Polonia — Bytom.

W tym też celu korespondent nasz uzyskał wywiad z członkiem Zarządu K. S. Polonia — Bytom, dypl. inż. Iwaszkiewicz Stanisławem, który w odpowiedziach na kilka pytań przytoczonych poniżej wyjaśnił wyczerpująco powyższą kwestię.

— Jak wygląda właściwie sprawa udziału Polonii bytomskiej w eliminacjach do Ligi Państwowej?
 — Udział naszych piłkarzy w rozgrywkach eliminacyjnych o wejście do Ligi jest automatycznie przesądzony, z chwilą uchwalenia przez Walne Zebranie P.Z.P.N-u projektu inż. Zbrawskiego, przewidującego iż w rozgrywkach eliminacyjnych biorą udział mistrzowie Okręgów i autonomicznych Podokręgów z r. 1945/46.

Ponieważ drużyna nasza zdobyła mistrzostwo grupy w Okręgu Śląskim w r. 1946, przeto udział jej w eliminacjach do Ligi nie podlega żadnej dyskusji.

— Dlaczego Polonia bytomska biegała mistrzem grupy Okręgu Śląskiego sezonu 1945/46, nie brała udziału w dalszych rozgrywkach o mistrzostwo Polski 1946 r.?
 — Pozostałe już tajemnicą Śl. O.Z.P.N., który celowo sprawę naszego protestu odwlekał w nieskończoność, zarządzając jednocześnie gorączkową eliminację międzygrupową, ażeby w ten sposób postawić nasz klub przed faktem dokonanym. Kiedy decyzją P.Z.P.N-u zostało nam przyznane mistrzostwo grupy, rozgrywki finałowe o piłkarskie mistrzostwo Polski były posunięte tak daleko, że już nie można było ze względów technicznych zmieniać tabeli rozgrywek.

— Przecież obecnie są rozgrywane dalsze eliminacje o prawo udziału trzeciej drużyny śląskiej w rozgrywkach eliminacyjnych do Ligi Państwowej pomiędzy RKS. Polonia — Piekary i W. M. K. S. Katowice?
 — Sprawa ta jest dla nas niezrozumiała i na tym się nie zastanawialiśmy. Prawdopodobnie jest to wynik oryginalnej interpretacji uchwał Walnego Zebrania P. Z. P. N-u przez Śl. O.Z.P.N. Jak dowiedzieliśmy się, że wzmianek w niektórych dziennikach, udział naszych piłkarzy w eliminacjach do Ligi jest podobno zakwestionowany z tego powodu, że drużyna nasza rozgrywa obecnie mistrzostwo w Okręgu Opolskim.

Jest to argumentacja dziecinna, gdyż jak zaznaczyłem uchwalony przez P.Z.P.N. projekt inż. Zbrawskiego przewiduje do eliminacji mistrzów z r. 1945/46, niezależnie od tego w jakim okręgu kluby te rozgrywały mistrzostwo w r. 1946/47. Zresztą w sprawach powyższych decyduje tylko P. Z. P. N., bez względu na to, czy odpowiada to lokalnym ambicjom tego czy innego okręgu.

Już w niedługim czasie bo 20 lutego br. Walne Zebranie P. Z. P. N. powoła na ostateczną decyzję i zakończy niepotrzebną i jałową dyskusję.

Narciarze śląscy zainaugurowali sezon zawodami na Klimczoku

PIERWSZE NA ŚLĄSKU ZAWODY NARCIARSKIE

Katowice. Otwarcie sezonu narciarskiego na Śląsku nastąpiło na Klimczoku w dniach 5. i 6. stycznia zawodami zorganizowanymi przez Sekcję Narciarską PTT Bielsko-Biała, znaną ze swej działalności i ruchu liwości.

Przewidziany pierwotnie program uległ pewnej zmianie, ponieważ ani skocznia ani trasa biegu zjazdowego nie posiadała odpowiedniej pokrywy śnieżnej.

Zorganizowano dwie konkurencje a to: BIEG PŁASKI NA 12 KLM. I ŚLALOM.

W zawodach tych udział wzięli za wodnicy klubów narciarskich: Śląski Klub Narciarski, Katowice, Harcerski Klub Narciarski w Bielsku Klub Narciarski, Szczyrk, Sekcja Narciarska PTT Bielsko-Biała, Watra, Cieszyn, AZS, Katowice

Zgłoszonych do biegu płaskiego

było 64, startowało 58 zawodników. Wyniki:

Bieg płaski na 12 km., seniorzy: 1) Tainer Leopold — Watra, Cieszyn w cz. 0,46,18; 2) Lazar Wolfgar — Watra, Cieszyn, w cz. 0,52,20; 3) Jura Józef — KN, Szczyrk w cz. 0,58,54; 4) Przybyła Józef — KN, Szczyrk w cz. 0,58,58.

Najlepszy czas dnia uzyskał startujący poza konkursem Jurzak Józef SN PTT, Bielsko — 0,45,40.

JUNIORZY, BIEG PŁASKI NA 8 KM.:

1. Zaczny Marian — H. K. N., Bielsko, w czasie 0,48,34. 2. Bitek Kazimierz — H. K. N., Bielsko, w czasie 0,50,07. 3. Smółka Mirosław — H. K. N., Bielsko, w czasie 0,50,56.

MŁODZIEŻ PONIŻEJ 17 LAT BIEG NA 4 KM.:

1. Pećkiewicz Józef HKN, Bielsko, w czasie 0,28,42. 2. Rybicki Jerzy — HKN, Bielsko, w czasie 0,28,49. 3. Siuda Michał — HKN,

Bielsko, w czasie 0,30,45.

WYNIKI ŚLALOMU:

Seniorzy: 1. Stańco Witold — A. Z. S., Katowice, w czasie 1,48, 2. Tainer Leopold — Watra, Cieszyn, w czasie 1,54,5. 3. Przybyła Jan — K. N., Szczyrk, w czasie 2,11,6. 4. Krupski Wiesław — HKN, Bielsko, w czasie 2,21.

Juniorzy: 1. Kanik Eugeniusz — SN PTT, Bielsko w czasie 2,07,2. 2. Halapa Józef — SN PTT, Bystra w czasie 2,08,7. 3. Górny Władysław — SN PPTT, Bystra w czasie 2,19,6.

Ślalom — panie: 1. Musiałkówna — SKN, Katowice w czasie 3,01,3. 2. Paluchówna Gertr — SN PTT, Bielsko w czasie 3,14,9.

Sędziowali: mgr Wróbel Dudek, Nitkowski i Nowotarski

Warunki śniegowe były ciężkie. W czasie zawodów panował silny mróz.

„Zabawa w kotka i myszkę”

HOKEIŚCI USA ZAPOMNIELI JAK SIĘ GRA W HOKEJA
— pisze prasa szwedzka na marginesie występów
HOKEIŚTÓW AMERYKAŃSKICH W SZKOCJI

Sztokholm. Jak wiadomo przed kilku dniami amerykańska drużyna hokejowa, która była reklamowana jako najlepsza amatorska drużyna USA rozegrała swe pierwsze spotkanie na terenie Europy a mianowicie w Szwecji.

Mecze hokeistów amerykańskich były szeroko reklamowane zaś publiczność sztokholmska sądziła, że zobaczy hokej w najlepszym wydaniu. Bardzo mało spośród najzagorzalszych szwedzkich fanatyków hokejowych wierzyło w sukces swej drużyny.

Stać się jednakowoż inaczej. Amerykańscy „fenomeni” hokejowi zostali przez szwedzkich ho-

keistów zupełnie zdeklasowani, ponosząc porażkę w stosunku 9:0. — „PIERWSZA TERCJA BYŁA WALKĄ, DRUGA POKAZEM A TRZECIA ZABAWKĄ W KOTKA I MYSZKĘ”.

W ten sposób opisał jeden z dziennikarzy szwedzkich, pierwszy występ amerykańskich hokeistów w Europie. Mecz ten odbywał się wśród fatalnych warunków atmosferycznych i na złym lodzie, tak że pomimo tak wielkiej porażki sądzono, że było to dla Amerykanów wielką przeszkodą dla wykazania wszystkich ich umiejętności. Amerykanie przyzwyczajeni są do grania na sztucznych krytych lodowiskach).

Graczami drużyny amerykańskiej są przeważnie członkowie amatorskiej drużyny Boston Olympic.

Wobec poniesionych porażek zachodzą dwie ewentualności a mianowicie — albo bawiąca w Europie drużyna amerykańska nie przedstawia amerykańskiego standardu, albo też Amerykanie podczas ostatniej wojny poprostu zapomnieli jak się gra w hokeja.

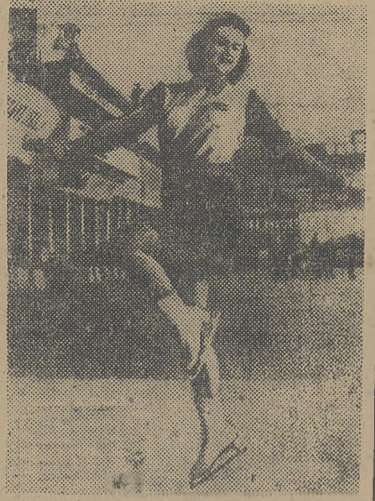
Jest rzeczą pewną, że Amerykanów w Pradze czeka bardzo niewdzięczne zadanie. Ponieważ, prawdopodobnie Kanada nie weźmie udziału w tegorocznych mistrzostwach hokejowych, USA będzie jedynym reprezentantem zachodniej półkuli.

STENIA KALUSÓWNA PO 4-TEJ RUNDZIE

TRENUJE JUŻ W PRADZE DO MISTRZOSTW EUROPY W JEZDZIE FIGUROWEJ

Praga. Na lodowisku praskim „Zimni Stadion”, który stał się centrum sportu w „cieniu” niedawnego startu najlepszej łyżwiarki w Anglii Dauphy Walker i Szwajcara Hansa Gerschwillera, którzy prawdopodobnie zdobędą na tegorocznych mistrzostwach tytuły mistrzów świata, trenuje nasza mistrzyni panna Stefcia Kalusówna, przygotowując się pod okiem doskonałego trenera prof. Koudelki do łyżwiarskich mistrzostw Europy.

pozdrawiali publiczność po hite-rowsku podniesioną ręką. Ten „nie takt” niestety nie wyszedł na dobro obydwu parom przy klasyfikacji jazdy. Para polska pomimo tego, że wszystkie przepisane jazdy ukończyła bez upadku, — czego absolutnie nie można powiedzieć o innych uczestnikach, zajęła w ogólnej klasyfikacji przedostatnie miejsce.



W dniu wczorajszym Kalusówna powróciła do Katowic.

POLSKA - Czechosłowacja w boksie w Warszawie na Służewcu

Poznań (tel.). Przewidziany na 2-go lutego międzypaństwowy mecz bokserski Polska — Czechosłowacja odbędzie się wg. wszelkiego prawdopodobieństwa nie w Łodzi jak podawaliśmy w numerze niedzielnym w Łodzi a w Warszawie w hali na Służewcu.

Skład drużyny polskiej wyznaczony zostanie w terminie późniejszym na podstawie obserwacji kpt. PZB poczynionych w rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie.

Rewanżowe spotkanie odbyło się jednakowoż już w idealnych warunkach atmosferycznych. Lecz i w tym spotkaniu Szwedzi udowodnili swą bezapelacyjną wyższość wygrywając w stosunku 14:4. Zaznaczyć jeszcze należy, że najlepszym graczem drużyny amerykańskiej był maleńki jej bramkarz Meoli, który pomimo puszczenia czternastu bramek uratował swą drużynę od jeszcze większej porażki.

Amerykanie rozgrywają obecnie jeszcze kilka spotkań z szwedzkimi drużynami prowincjonalnymi, gdzie prawdopodobnie odniosą sukcesy, lecz w oczach szwedzkiej opinii sportowej stracili w zupełności nimb niepokonaności.

W tym wypadku widzimy jak ryzykowne jest nazwać hokeistów bostońskich reprezentacyjną drużyną USA.

Jak wiadomo panna Stefcia występowała zawsze w jeździe figurowej parami wraz ze swym bratem, który dotychczas nie wrócił do kraju.

Obecnie Stefcia Kalusówna, na mistrzostwach Europy będzie startować po raz pierwszy, tylko w jeździe figurowej pań.

W połowie stycznia nasza mistrzyni wystąpi na tafli lodowej „Zimnego Stadionu” w jednej z rewii lodowych.

Rodzeństwo Kalusów brało udział trzykrotnie w mistrzostwach Europy i świata. Bezwzględnie najnieprzyjemniejsze wspomnienia miało ono z ostatnich mistrzostw świata, które odbyły się w roku 1938 w Berlinie. Na mistrzostwach tych wszyscy uczestnicy, za wyjątkiem Polaków i Czechów,

INDYJSKIE „NIEBEZPIECZEŃSTWO” W TENISIE

Kalkuta. Ostatnio zostały rozegrane tenisowe mistrzostwa Indii, które zakończyły się niespodziewanym zwycięstwem Sumant Misry, który w finałowym spotkaniu pokonał swego najgroźniejszego przeciwnika Mohmeda Moana.

W mistrzostwach tych brali udział z graczy europejskich dwaj, znani tenisiści czeszy J. Drobny i Caska. Obydwaj zostali wyeliminowani, już w ćwierćfinale.

Nowy tenisowy mistrz Indii Sumant Misra według nadesłanych relacji, ma być jednym z najpoważniejszych przeciwników dla najlepszych tenisistów w tegorocznych mistrzostwach Wimbledonu. Jego łatwe zwycięstwo nad zeszołocym ćwierćfinalistą wimbledońskim, Czechem Drobny jest najlepszym potwierdzeniem tych przypuszczeń.

denowski” servis Misry będzie nie lada problemem dla wszystkich jego przyszłych przeciwników. Dziennik dodaje dalej, że wraz z drugim najlepszym tenisistą indyjskim Mohmedem Moanem tenisiści indyjscy tworzyć będą bardzo niebezpieczną parę w tegorocznych rozgrywkach o puchar Davisa.

100 najlepszych pieściarzy

WALCZA ZNOW W NIEDZIELE NA RINGACH CAŁEJ POLSKI O TYTUŁ NAJLEPSZEJ OSEMKI NA ROK 1947

Katowice. Nadchodząca sobota i niedziela przyniesie nam dalszych 6 spotkań z cyklu rozgrywek o drugie mistrzostwo Polski w boksie. Na ringu stanie znow 12 zespołów.

W GRUPIE I: odbędą się 3 spotkania: Zjednoczenie — Warta Poznań, MKS Gdynia — IKS Wrocław i Grochów — Wisła Kraków.

Ze spotkań tych na czoło wybija się mecz Warty ze Zjednoczeniem w Bydgoszczy. Obrońca tytułu mistrza Polski jak się okazuje nie posiada obecnie tak silnej i wyrównanej drużyny jak niegdyś. Czy potrafi tykrotnie zdobyty tytuł obronić?

Drużyna bydgoska napewno będzie chciała odrobić niespodziewanie utracone w meczu z Grochowem punkty. Warta znow napew-

no będzie się starała odnieść zwycięstwo i zdobyć potrzebne punkty. W ramach spotkania dojdzie do szeregu ciekawych pojedynków, jak Leczkowski — Koziółek, Polus — Sowiński i Wikliński — Jarecki.

MKS Gdynia po z trudem odniesionym zwycięstwie nad Wisłą tym razem będzie gościć u siebie osemkę IKS Wrocław. Milicjanci z Gdyni nie przedstawiają tej wartości co repr. Wybrzeża, poziom reprezentowany przez ich osemkę jest nierówny i prawdopodobnie nie odegrają oni tej roli jaką im przypisywano.

W trzecim wreszcie meczu lider tabeli KS Grochów gościć będzie Wisłę krakowską. W tym meczu nie będzie chyba żadnej niespodzianki i mistrz Krakowa będzie musiał zapisać na swoim koncie drugą porażkę.

W grupie II krocząca na czele tabeli bez straty punktu i bez przegranej walki IKS będzie miał pierwszego poważnego przeciwnika z poznańskim HCP. I tym razem drużyna łódzka powinna wyjść z pojedynku zwycięsko. HCP posiada osemkę wyrównaną, ale bokserzy drużyny poznańskiej ustępują jeszcze poziomem IKS-owi. Mecz odbędzie się w Poznaniu.

RKS Batory Chorzów rozegra mecz z OM TUR Rzeszów w Katowicach. Drużyna rzeszowska jest najstarszym uczestnikiem tegorocznych mistrzostw i w Katowicach ponieść powinna czwartą z kolei porażkę.

Trzecie spotkanie w grupie dru-

giej odbędzie się w Częstochowie między CKS-em, który ponosił katastrofalną porażkę z LKS-em i Lublinianką, która w dotychczasowym mistrzostwach jak narazie walczy ze zmiennym szczęściem. Wobec tego, że mecz odbędzie się na terenie częstochowskim przewidywać należy nikie zwycięstwo CKS-u.

Tak więc naszymi faworytami na niedzielę są: Warta, MKS Gdynia i Grochów w grupie I i LKS, Batory i CKS w grupie II.

ARGENTYŃCZYCY najlepszymi piłkarzami świata twierdzi sędzia angielski p. George Reader

London. Jeden z najlepszych angielskich sędziów piłkarskich George Reader, który prowadził ostatnio w Barcelonie zawody argentyńskiej drużyny piłkarskiej San Lorenzo z nieoficjalną reprezentacją Hiszpanii, po powrocie do Anglii oświadczył, że uważa Argentyńczyków za najlepszą piłkarską drużynę, którą widział w ostatnich kilku latach.

Reader prowadził również zawody Chelsea londyńskiej z Dynamem moskiewskim i jego opinia jest wysoko ceniona w angielskich kołach sportowych.

PIŁKARZE POŁUDNIOWO-AMERYKAŃSCY „EMIGRUJĄ” ZNOW DO WŁOCH

Turyń. Jak donosi prasa włoska w tych dniach przyjeżdżają dalsi piłkarze południowo-amerykańscy do Włoch. Piłkarzami tymi są Baso z znanego klubu Boca Juniors, za którego Juventus Turyń zapłacił 12 milionów lirów. Dalszymi graczami są Tim i Ferracio, którzy grać mają w drużynie Internazionale (dawniej Ambrosiana). Gracze ci brali udział w reprezentacyjnej drużynie Brazylii na piłkarskich mistrzostwach świata w Francji w roku 1938.

PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA W ROKU 1951 W SZWAJCARII

Paryż. W tych dniach Szwajcarski Związek Piłkarski zwrócił się do FIFA z oficjalną prośbą o przyznanie Szwajcarii organizacji następnych piłkarskich mistrzostw świata (piątych z kolei).

Mistrzostwa te mają się odbyć w roku 1951. Jak wiadomo czwarte mistrzostwa świata, które miały się odbyć w roku 1947 zostały przełożone na rok 1949 i odbędą się w Brazylii.

W tym tygodniu gościć będzie na Śląsku doskonała drużyna hokejowa KTH. Kryniczanie rozegrają 5 spotkań. Pierwszy swój mecz rozegra KTH w sobotę w Giszowcu z SŁA; w niedzielę 12 w Sosnowcu, na stepnym jej przeciwnikiem będzie w poniedziałek KKS Mysłowice. We wtorek hokeiści krynicy zmierzą się z Polonią bytomską, w środę z Siemianowiczanką.

TO ZAINTERESUJE NARCZIARZY

W niedzielę 12 bm. nastąpi na wyjazd naszych narciarzy — akademików na mistrzostwa świata w Davos. Skład repr. podawaliśmy w naszym numerze niedzielnym.

Komitet organizacyjny zawodów w Davos nadesłał już listę państw, które zgłosiły swój udział do dnia 19. 12. 1946. Obejmują one nast. państwa: Austrie, Francje, Holandje, Finlandie, Anglie, Czechosłowacje, Szwajcarię, Węgry, Włochy i Polskę.

Polski Związek Narciarski spodziewa się przyjazd nowego trenera francuskiego Leduca, jednego z czołowych zjazdowców francuskich. Wg. nadeszłego telegramu ostatnio do PZN Leduc wyjechał już z Paryża do Polski.

W dniu jutrzejszym 10 bm. zakończy się w Zakopanem obóz treningowy który zorganizował Polski Związek Narciarski dla 100 najlepszych zawodników.

Red. Komitet Wyd. Literatura Polska. Katowice, ul. Sobieskiego 11, pok. 24, 25, tel. 33403, 33404. R. 20132

OBSADA SEDZIOWSKA NA NIEDZIELNE SPOTKANIE W BOKSIE

Poznań (tel.). WSS PZB wyznaczył już obsadę sędziowską na niedzielne spotkania o mistrzostwo Polski w boksie.

W Poznaniu na meczu HCP — IKS — w ringu Borski (Śląsk) na punkty: Plewicki (Warszawa), Kugacz (Bydgoszcz) i Stepien (Łódź).

W Warszawie: Grochów — Wisła w ringu Sierota (Łódź), na punkty Sikorski (Łódź), Marciniak (Lublin) i Piszczak (Poznań).

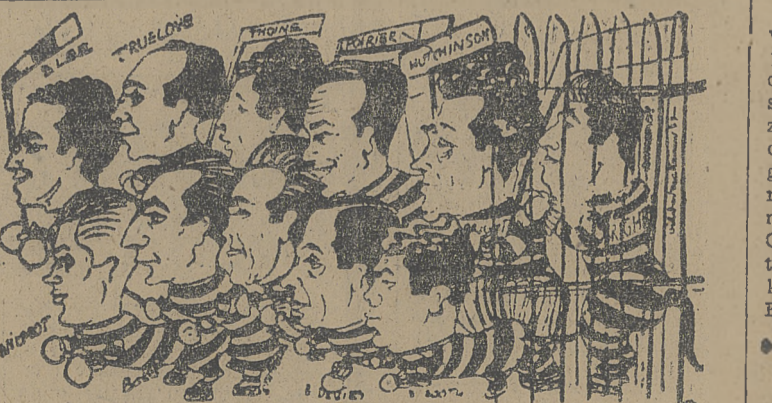
W Bydgoszczy: Zjednoczenie Warta w ringu Sieroszewski (Warszawa) na punkty Kubik (Łódź), Dobrzański (Gdańsk) i Markowski (Śląsk).

Gdańsk: Milicjny KS — IKS Wrocław w ringu Rozmarynowski (Bydgoszcz) na punkty Masłowski (Poznań), Lewicki (Toruń), Rogowski (Toruń).

Katowice: Batory — TUR Rzeszów w ringu Derda (Poznań), na punkty Bogdanowicz (Kraków), Lezołubski (Poznań), Sudiński (Częstochowa).

Częstochowa: — CKS — Lublinianka w ringu Arski (Poznań) na punkty Brabański (Śląsk), Łukaszewski (Śląsk) (p. Łukaszewski jest ciężko chory), Winiarski (Kraków).

W tym tygodniu gościć będzie na Śląsku doskonała drużyna hokejowa KTH. Kryniczanie rozegrają 5 spotkań. Pierwszy swój mecz rozegra KTH w sobotę w Giszowcu z SŁA; w niedzielę 12 w Sosnowcu, na stepnym jej przeciwnikiem będzie w poniedziałek KKS Mysłowice. We wtorek hokeiści krynicy zmierzą się z Polonią bytomską, w środę z Siemianowiczanką.



„Brighton Tigers” w karykaturze
DALSZE ZWYCIĘSTWO BRIGHTON TIGERS W CZECHOSŁOWACJI

STADION BUDZIEJOWICE — BRIGHTON TIGERS 3:3 (1:2, 0:2, 2:4)
Budziejowice (tel. wł.) Dalszy występ angielskiej drużyny hokejowej

JIMY KELLY ZGINAŁ
London. Znany hokeista angielskiej drużyny Brighton Tigers i zarazem najpopularniejszy gracz hokejowych mistrzostw świata w roku 1938, które odbywały się w Pradze — Jim Kelly — zginął podczas ostatniej wojny śmiercią lotniczą, tuż przed jej zakończeniem a mianowicie w marcu 1945 roku.

Brighton Tigers na terenie Czechosłowacji zakończył się ich ponownym przekonywującym zwycięstwem nad Stadionem Budziejowice, gdzie jak wiadomo przygotowawać się będzie Polska drużyna hokejowa na tegoroczne mistrzostwa świata w hokeju.

Anglicy zaprezentowali grę na wysokim poziomie zaś swe zwycięstwo odnieśli bez trudu. Bramki dla Tigers zdobyli najlepszy ich napastnik Lee 3, Wicott 2, Baker 2 i Wilmott 1; dla drużyny czechkiej C. Picha 2 i Bilek 1.

5 SPOTKAN KTH NA ŚLASKU

W tym tygodniu gościć będzie na Śląsku doskonała drużyna hokejowa KTH. Kryniczanie rozegrają 5 spotkań. Pierwszy swój mecz rozegra KTH w sobotę w Giszowcu z SŁA; w niedzielę 12 w Sosnowcu, na stepnym jej przeciwnikiem będzie w poniedziałek KKS Mysłowice. We wtorek hokeiści krynicy zmierzą się z Polonią bytomską, w środę z Siemianowiczanką.

OSTATNIA NIEDZIELA MISTRZOSTW ŚL. KL. A W PILCE NOŻNEJ W NIEDZIELE 3 SPOTKANIA

Katowice. W nadchodzącą niedzielę odbędzie się trzy ostatnie spotkania jesiennej rundy mistrzostw piłkarskich klasy A SŁOZPN. Mecze te nie będą miały wpływu na zmianę liderów w poszczególnych tabelach.

Tytuły jesiennych mistrzów przypadły ostatecznie w udziale nast. drużynom:

Grupa I: Concordia Knurów, grupa II: Polonia Piekary i grupa III: ZSK Katowice. Mecze w nadchodzącą niedzielę mogą jedynie spowodować zmiany na dalszych miejscach.

I tak, w grupie I odbędą się dwa spotkania w Michałowicach — Wyzwolenie Michałowice — Na-

rzód Janów i w Chorzowie III: Kresy Chorzów — Pogoń Katowice.

W grupie II: na boisku w Wielkich Hajdukach zmierzy się KS Ruch W. Hajduki z Kop. Katowice. Mecz zadecyduje o miejscu w tabeli rozgrywek

Grupa III-cia rozgrywki swoje już zakończyła. Obecnie po ostatecznym zakończeniu mistrzostw rundy jesiennej piłkarzy czeka kilkutydniowy odpoczynek zapewniony spotkaniami o charakterze towarzyskim i meczami o puchar CZPC o czym donosimy na innym miejscu.